



→ Laka orientalna i europejska



opracowanie: A.Guzowska,
fot.: W.Holnicki, A.Indyk, Z.Reszka, M.Rogóż, K.Grams

Muzeum Pałac w Wilanowie

ul. Stanisława Kostki Potockiego 10/16

02-958 Warszawa

tel.: (22) 842 81 01, 842 48 09

fax: (22) 842 31 16

e-mail: muzeum@muzeum-wilanow.pl,

konservacja@muzeum-wilanow.pl

www.wilanow-palac.pl

www.sklep.wilanow-palac.pl

Sztuka konserwacji - Muzeum Pałac w Wilanowie

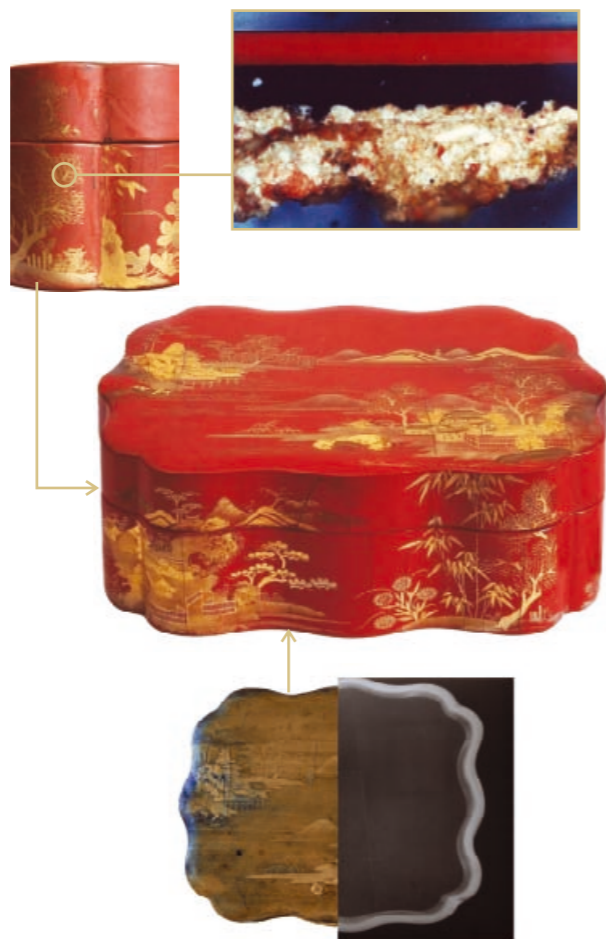


→ Laka orientalna i europejska



Laka orientalna stanowi jeden ze sposobów dekorowania powierzchni drewnianych, bambusowych, ceramicznych i papier mâché. Jest twardniejącą na powietrzu żywicą rosnących w Azji drzew tzw. lakowych. Główny jej składnik to nierozpuszczalny w typowych rozpuszczalnikach związek o zwyczajowej nazwie urushiol. Po nałożeniu i przeszlifowaniu wielu warstw barwionej i bezbarwnej żywicy uzyskuje się powierzchnie tak gładkie, że mówi się o ich „lustrzanym potysku”. Są one dodatkowo złoczone i srebrzone, ozdabiane wtopionymi opiłkami metalu (tzw. awenturyn), aplikacjami i rysunkami z orientalnymi motywami flory, fauny i krajobrazu.

Pierwsze tego typu wyroby zostały sprowadzone do Europy w XVI wieku przez portugalskich jezuitów i od razu zyskały uznanie wśród bogatej klienteli. Szybko podjęto próby poznania sekretów produkcji laki. W tym celu poszczególne komponenty przemycały do Europy. Sprowadzanie egzotycznej żywicy nie było jednak możliwe, gdyż podczas długotrwałej podróży zachodziły procesy uniemożliwiające jej wykorzystanie. Dlatego zaczęto opracowywać nowe receptury, a na ich podstawie sporządzać lakiery, których głównymi składnikami były produkty dostępne w Europie, takie jak szelak, sandarak i inne żywice, tzw. kopale oraz różne oleje i olejki eteryczne. Jako pigmenty stosowano m. in. cynober, kraplak, czerń lampową i kostną, później także błękity. Technika ta zwana jest dziś laką europejską lub europejską imitacją laki.



W zbiorach Muzeum Pałacu w Wilanowie znajduje się kilkadziesiąt zabytków dekorowanych laką. Są wśród nich zarówno meble, jak i przedmioty codziennego użytku. Kolekcja była kompletowana i przekształcana przez wszystkich kolejnych właścicieli pałacu. Z archiwaliów wiemy, że już Jan III urządził wnętrza w stylu „chyińskim”. Kolejni mieszkańcy powiększali zbiory, a dotychczas zebrane często przekształcali według panującej mody.

Obecne prace konserwatorskie i restauratorskie oraz równoległe prowadzone badania stylistyczne, a także badania składu chemicznego i układu poszczególnych warstw technologicznych pozwalają nie tylko przywrócić zabytkom ich walory ekspozycyjne, ale także pomagają poznać ich historię oraz technikę wykonania.



Podejmowanie odpowiednich decyzji konserwatorskich w przypadku tej kolekcji jest skomplikowane. Trudności wynikają ze specyfiki techniki laki zarówno wschodniej, jak europejskiej oraz różnego stanu zachowania obiektów. Dlatego projekty prac są zawsze opracowywane indywidualnie do każdego obiektu. Dotyczy to nie tylko doboru właściwych materiałów, ale także przyjęcia poprawnych założeń konserwatorskich.

Problemy, na które podczas swojej pracy napotykają konserwatorzy, są bardzo zróżnicowane. Wszystkie zabytki poddane do tej pory zabiegom były oczyszczone z zabrudzeń powierzchniowych



i zmienionych XX-wiecznych uzupełnień ubytków zapraw i warstw dekoracyjnych. Konstrukcje podłoży zostały wzmocnione i naprawione. Zdeformowane tuszki zapraw oraz laki zostały w miarę możliwości wyprostowane i podklejone.

O usunięciu przemalowań i zakresie rekonstrukcji zdecydowano, biorąc pod uwagę wartość artystyczną i historyczną przedmiotów. Pozostawiono na przykład wszystkie owady, które jeden z konserwatorów, prawdopodobnie w XIX w., namalował na uszkodzeniach gładkich powierzchni.

Ciekawym przypadkiem jest ceramiczny wazon wtórnie pokryty warstwą czerwonej laki. Spod rozległych ubytków warstwy wierzchniej widoczna jest biało-niebieska ceramika. Podczas ustalania programu prac zrezygnowano z uzupełnienia ubytków. Po podklejeniu osypujących się tusek dekoracji malarskiej wykonane zostały dla celów dokumentacyjnych rekonstrukcje wirtualne.



Bardzo interesujące są dzieje saskich mebli, które w latach 1727–1732 na zlecenie Augusta II wykonał znakomity artysta Martin Schnell. Były to pary sekreter, kabinetów i szkatuł. Już w 1776 roku wymontowane wewnętrzne płytki z kabinetów saskich wykorzystano jako drzwi do szafek w stylu angielskim. Wiadomo także, że szuflady i tylne drzwi z jednej z sekreterów posłużyły do wykonania biurka. W trakcie ostatnich prac konserwatorskich i restauratorskich udało się określić pierwotny układ szuflad w sekreterze oraz odtworzyć znaną do tej pory tylko z archiwalnej fotografii galerijkę wieńczącą blat biurka. O tym, jak cenny był każdy najmniejszy fragment dekorowany wysokiej jakości laką, świadczy zachowany do dziś kałamarz z II poł. XVIII w., w którym zidentyfikowano niedawno elementy pochodzące z mebli Schnella.

Obiekty te zostały po raz pierwszy tak kompleksowo przebadane. Dalsze prace i badania pozwolą w pełni usystematyzować wiedzę o kolekcji. Dzięki temu, że udało się już odrestaurować wiele zabytków dekorowanych laką, mogły one znaleźć swoje stałe miejsce na ekspozycji w wilanowskich wnętrzach. Większość z nich możemy obecnie podziwiać w Pokojach Chińskich i Myśliwskich.

